

TADEUSZ KMIĘCIK

PAP SŁUPSK

## DZIAŁANIA LOTNICTWA RADZIECKIEGO W PRUSACH WSCHODNICH W 1945 ROKU

Udział lotnictwa radzieckiego w działaniach wojennych na obszarze byłych Prus Wschodnich w II wojnie światowej stanowił do tej pory przedmiot badań historyków radzieckich<sup>1</sup>. Polscy historycy zajmowali się tą problematyką w niewielkim stopniu. Rozpatrywana ona była głównie w kontekście całokształtu badań nad historią drugiej wojny światowej.

Do radzieckich prac przedstawiających działania lotnictwa w Prusach Wschodnich należy zaliczyć przestarzałą już *Istorię Wojenno-Wozdusznych Sił Sowietzkiej Armii* oraz tłumaczone na język polski publikacje: *Historia Wielkiej Wojny Narodowej Związku Radzieckiego 1941-1945* i *Historia drugiej wojny światowej 1939-1945*. Problematykę tą w niewielkim stopniu poruszają także wspomnienia dowódców wojsk lądowych tego okresu, Aleksandra Wasilewskiego – *Dzieło całego życia* i Iwana Bagraniana – *Tak wykuwaliśmy zwycięstwo*. Natomiast spośród tytułów, których autorami są lotnicy – uczestnicy tych wydarzeń – na uwagę zasługuje książka Michaiła Kożewnikowa – *Dowodzenie lotnictwem radzieckim w drugiej wojnie światowej*.

W literaturze niemieckiej w niewielkim stopniu problematykę działań Luftwaffe w Prusach Wschodnich porusza obszerne studium wojskowo-historyczne *Abwehrkämpfe am Nordflügel der Ostfront 1944-1945*. Autorzy, w oparciu o dzienniki działań bojowych Wehrmachtu, meldunki bojowe i sprawozdania dowódców grup Armii „Północ” oraz relacje innych wyższych dowódców, opracowali – w układzie chronologicznym – przebieg działań wojennych na północnym odcinku frontu radziecko-niemieckiego. Studium to dotyczy tylko działań wojsk niemieckich.

---

<sup>1</sup> Lotnictwo radzieckie było zorganizowane od 1942 r. w siedemnastu frontowych armiach lotniczych i jednej lotnictwa dalekiego zasięgu. W latach 1944-1945 radziecka armia lotnicza liczyła ok. 1500 samolotów. W poszczególnych operacjach ich liczba mogła być zwiększona do 2500-3000, po wzmocnieniu odwodami Naczelnego Dowództwa.

W Polsce ograniczono się w zasadzie do tłumaczenia różnych publikacji, przede wszystkim radzieckich, zamieszczanych w *Myśli Wojskowej* i w *Wojskowym Przeglądzie Lotniczym*. Jak dotąd, na uwagę zasługuje jeden artykuł Stanisława Okęckiego – *Lotnictwo radzieckie w operacji wschodniopruskiej w 1945 r.*, zamieszczony w *Myśli Wojskowej* nr 3 z 1962 r. Problematykę tę uwzględnił także Czesław Krzemiński w artykułach i publikacjach dotyczących wojny powietrznej w Europie w latach 1939-1945. Niewiele na ten temat można znaleźć w pracy Kazimierza Sobczaka – *Operacja mazowiecko-mazurska 1944-1945*, traktującej głównie o działaniach wojsk lądowych.

W latach sześćdziesiątych, z inicjatywy Instytutu Historii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, ukazało się kilka artykułów – między innymi w *Zapiskach Historycznych*, *Komunikatach Mazursko-Warmińskich*, *Roczniku Elbląskim* i innych czasopismach regionalnych – na temat działań wojennych w Prusach Wschodnich w ostatnim okresie wojny. Udział w nich lotnictwa poruszały one w sposób marginalny.

W artykule przedstawione zostaną niektóre fragmenty udziału radzieckiej 4. i 1. armii lotniczej wspierających 2. i 3. Front Białoruski. W niezbędnym zakresie uwzględniony zostanie również udział innych armii lotniczych, a także lotnictwa dalekiego zasięgu. Działania wojsk radzieckich na terenach północno-wschodniej Polski przyjęto u nas określać terminem – operacja mazowiecko-mazurska. Tym terminem K. Sobczak zastąpił używane w historiografii radzieckiej pojęcie operacji wschodniopruskiej. Termin ten, ze względu na działania wojenne na obszarze Prus Wschodnich w 1914 roku, nie może mieć zastosowania z powodów merytorycznych do działań prowadzonych między Niemnem, Narwią i Wisłą w 1944 i 1945 roku<sup>2</sup>.

Prusy Wschodnie były ważnym wojskowym i przemysłowym regionem Niemiec. W ciągu wielu lat zbudowano tam żelbetowe i drewniano-ziemne umocnienia oraz trwałe budowle fortyfikacyjne. Przystosowano również do obrony przeszkody wodne. Od czasów I wojny światowej rejon ten, zdaniem wojskowych fachowców niemieckich, stanowił system obrony nie do pokonania. Zbudowane tam umocnienia składały się z 2-4 ciągłych transzei o pełnym profilu, z rozwiniętą siecią rowów łączących, ukryć i schronów zabezpieczających przed bezpośrednim trafieniem pocisków artyleryjskich, a w wielu wypadkach bomb lotniczych do 100 kilogramów.

Prusy Wschodnie w strukturze administracyjno-wojskowego podziału stanowiły w hitlerowskiej Rzeszy Okręg Nr 1 z siedzibą dowództwa 1. korpusu armijnego w Królewcu. W 1935 roku pojawiło się tam lotnictwo wojskowe, które początkowo przyjęło nazwę: Dowództwo Okręgu Lotniczego 1, a później – Dowództwo Lotnictwa Wojskowego Prusy Wschodnie. Jego dowódcą został gen. płk Keller<sup>3</sup>.

<sup>2</sup> Bitwa o Prusy Wschodnie stoczona została w 1914 r. i między 1. i 2. armią rosyjską Frontu Północno-Zachodniego a 8. armią niemiecką w rejonie Gusiewa, Gołdapu, Węgorzewa oraz między Działdowem, Nidzicą, Wielbarkiem, Szczytnem, Olsztynkiem i Lidzbaarkiem.

<sup>3</sup> K. S o b c z a k, *Operacja mazowiecko-mazurska 1944-1945*, Warszawa 1967.

Dowództwo Luftwaffe wybudowało w Puszczy Piskiej własną kwaterę do której doprowadzona została linia kolejowa.

Na terenie Prus Wschodnich rozmieszczone były stocznie oraz zakłady przemysłu maszynowego produkujące uzbrojenie i niektóre rodzaje sprzętu wojkowego. Znajdowały się także składy materiałów wybuchowych, pocisków i min. Natomiast zapasy materiałów pędnych były niewielkie i mogło ich wystarczyć tylko do połowy lutego 1945 roku. Spowodowało to ograniczenie możliwości działań niemieckiego lotnictwa<sup>4</sup>. Produkcja benzyny lotniczej w Niemczech w 1945 roku wynosiła: w styczniu 11 tys. ton, w lutym 1 tys. ton, w marcu już jej nie produkowano. Pogłębiające się niedobory z paliwami, zwłaszcza niezbędnymi do silników lotniczych, spowodowały, że Niemcy poszukiwali środków zaradczych. Kierownictwo Wehrmachtu sądziło, że będzie nim wytwarzane syntetyczne paliwo<sup>5</sup>. Opracowano w tym celu program budowy zakładów podziemnych. Przewidywano uruchomienie siedmiu takich obiektów wielkich i średnich oraz dużej liczby małych przedsiębiorstw, mających zapewnić wytwarzanie łącznie 300 tys. ton paliwa miesięcznie. Jednak do marca 1945 roku rozpoczęły produkcję przedsiębiorstwa, które wytwarzały tylko 52 tys. ton płynnego paliwa miesięcznie<sup>6</sup>. Zapasy benzyny lotniczej wynosiły w kwietniu 1945 roku 11 tys. ton (przy zapotrzebowaniu miesięcznym 195 tys. ton)<sup>7</sup>.

Na początku 1945 roku znaczenie Prus Wschodnich jako ośrodka przemysłu i głównej bazy żywnościowej jeszcze bardziej wzrosło. Utraciwszy dotychczas okupowane tereny na wschodzie i zachodzie, a więc i dostęp do wielu źródeł surowców strategicznych, dowództwo niemieckie usiłowało za wszelką cenę utrzymać Prusy Wschodnie. Przez ten obszar przebiegały drogi na Pomorze i w kierunku Berlina. Pod względem strategicznym szczególnie ważne było to, że wysunięte na wschód bazy morskie i porty na Bałtyku umożliwiały niemieckiemu dowództwu utrzymanie tam wszelkich sił marynarki wojennej a także łączności z odciętymi w Kurlandii dywizjami.

Dowództwo niemieckie usiłowało przekształcić obszar Prus Wschodnich w twierdzę, związać tam możliwie najwięcej wojsk radzieckich i uniemożliwić ich użycie na innym odcinku frontu. Niemcy zakładali, że ze wschodniopruskiego obszaru wyjściowego można będzie wykonać przeciwuderzenie na skrzydło centralnego zgrupowania wojsk radzieckich w czasie jego natarcia na warszawsko-berlińskim

---

<sup>4</sup> T. S a w i c k i, *Niemieckie wojska lądowe na froncie wschodnim czerwiec 1944 – maj 1945 (struktura)*, Warszawa 1987, s. 28.

<sup>5</sup> 21 VI 1944 r. 137 amerykańskich latających fortec, z towarzyszącymi 62 samolotami osłony, uderzyło z lotnisk brytyjskich na zakład paliwa syntetycznego na południe od Berlina, po czym wylądowały w Połtawie, Mirgorodzie i Priatinie.

<sup>6</sup> W tym czasie Związek radziecki wytwarzał 12 mln. ton stali, wydobywał 19 mln. ton ropy naftowej oraz wystarczające ilości sprzętu i uzbrojenia. W lutym 1945 r. po raz pierwszy lotnictwo radzieckie użyło samolotu szturmowego Il-10 z lepszym opancerzeniem i uzbrojeniem.

<sup>7</sup> *Historia drugiej wojny światowej 1939-1945*, t. 10, Warszawa 1979, s. 521.

kierunku strategicznym<sup>8</sup>. Kierownictwo Niemiec hitlerowskich miało nadzieję, że dopóki Prusy Wschodnie i Półwysep Kurlandzki znajdują się w ich rękach to neutralna Szwecja nie przystąpi do wojny po stronie antyfaszystowskiej koalicji. Pod względem geograficznym obszar Prus Wschodnich bardzo dobrze nadawał się do obrony i dowództwo niemieckie liczyło, że na dłuższy czas zostanie zatrzymane w tym rejonie natarcie wojsk radzieckich.

Obrona Prus Wschodnich i północno-wschodniej Polski powierzona została latem 1944 roku Grupie Armii „Środek” pod dowództwem gen. płka Georga Reinharda<sup>9</sup>. Zajmowała ona rubież od ujścia Niemna do ujścia Bugu. Składała się z 3. armii pancernej, 4. i 2. armii połowych oraz korpusu pancernego „Grossdeutschland”. Przed rozpoczęciem zimowego natarcia wojsk radzieckich zgrupowanie niemieckie liczyło 35 dywizji piechoty, 4 dywizje pancerne i 4 dywizje zmotoryzowane, brygadę cyklistów i 2 samodzielne grupy bojowe<sup>10</sup>. Ponadto, w obronie Prus Wschodnich brały udział specjalne formacje: szkolne, zapasowe, forteczne, morskie, policyjne, wartownicze, transportowe, oddziały Volkssturmu i Hitlerjugend. Zgrupowanie wschodniopruskie liczyło około 580 tys. żołnierzy Wehrmachtu, około 200 tys. Volkssturmu, 8 200 dział i moździerzy, ok. 700 dział pancernych<sup>11</sup>. Największą koncentrację i nasycenie utworzono na kierunkach – wystruckim i mławskim. W odwodzie znajdowały się dwie dywizje piechoty, 4 dywizje pancerne, 3 dywizje zmotoryzowane oraz samodzielna grupa cyklistów, co stanowiło ¼ ogólnej liczby skoncentrowanych tam związków taktycznych. Zasadniczo rozmieszczone one były w rejonie Pojezierza Mazurskiego. Wojska niemieckie zostały ugrupowane zgodnie z planem obrony, przy opracowaniu którego wzięto pod uwagę doświadczenia z organizacji obrony w Prusach Wschodnich w 1914 roku. Przewidywał on maksymalne wykorzystanie jezior mazurskich, potężnych umocnień oraz szeroko rozgałęzionej sieci drogowej i kolejowej.

Niemieckie wojska lądowe wspierała 6. flota powietrzna, licząca – według opracowań niemieckich – ok. 400 samolotów bojowych<sup>12</sup>. Natomiast w literaturze radzieckiej określa się ich liczbę na 775<sup>13</sup>. Lotnictwem dowodził gen. płk Robert von Greim. 6. flota powietrzna została utworzona w 1943 roku w celu przeciwstawienia się z powietrza Armii Czerwonej na głównym kierunku jej uderzeń. Na początku 1945 roku była ona już rozbita; straciła kilkaset samolotów, czyli blisko połowę stanu etatowego. Kwalifikacje i doświadczenia personelu latającego Luftwaffe

<sup>8</sup> W latach międzywojennych marsz. Józef Piłsudski twierdził, że „nie trzeba wielkiego stratega, aby zrozumieć znaczenie Prus Wschodnich i groźby głębokiego oskrzydlenia operacyjnego z tego kierunku wszystkich naszych sił walczących na zachód od Wisły”.

<sup>9</sup> 26 I 1945 r. zmieniono jej nazwę na grupę Armii „Północ”.

<sup>10</sup> *Historia drugiej wojny*, t. 10, s. 111.

<sup>11</sup> *Historia Wielkiej Wojny Narodowej Związku Radzieckiego 1941-1945*, t. 5, Warszawa 1965, s. 107.

<sup>12</sup> *Abwehrkampfe am Nordflügel der Ostfront 1944-1945*, Stuttgart 1963, s. 282-284.

<sup>13</sup> M. K o Ź e w n i k o w, *Dowodzenie lotnictwem radzieckim w drugiej wojnie światowej*, Warszawa 1981, s. 237.

były znacznie osłabione, brak też było dostatecznej liczby pilotów. Lotnictwo niemieckie dysponowało jednakże na obszarze północnego Mazowsza, Mazur i Warmii dostateczną liczbą odpowiednio urządzonych lotnisk. W czasie przygotowania Armii Czerwonej do natarcia, niemieckie lotnictwo przejawiało dużą aktywność wykonując naloty na jej rejony ześrodkowywać.

Niemiecka Kwatera Główna zgrupowała na Morzu Bałtyckim siły główne swej marynarki wojennej, w tym również część okrętów, które poprzednio działały na Morzu Północnym i u wybrzeży Norwegii. Ich zadaniem była obrona morskich linii komunikacyjnych, łączących porty południowego wybrzeża Bałtyku z portami zaopatrującymi zgrupowania niemieckie w Kurlandii i Prusach Wschodnich. Drogą morską dostarczano tam uzupełnień w uzbrojeniu i amunicji, a z powrotem ewakuowano z tych rejonów rannych.

Według planu, opracowanego do końca 1944 roku, Grupa Armii „Środek” miała za zadanie – opierając się na silnie umocnionym rejonie obrony – zatrzymać natarcie wojsk radzieckich i związać je walką na dłuższy czas. Sztab Generalny Wojsk Lądowych Wehrmachtu przygotował również wariant aktywnych działań Grupy Armii „Środek” polegający na wykonaniu przeciwuderzenia na skrzydło i tyły centralnego zgrupowania przeciwnika działającego na kierunku berlińskim.

Pierwsze dyrektywy w sprawie działań Armii Czerwonej w Prusach Wschodnich opracowane zostały w lecie 1944 roku<sup>14</sup>. W tym czasie powstańcy w Warszawie toczyli samotnie ciężkie boje z przeważającymi siłami niemieckimi. Świadczyło to o beczynności dowództwa radzieckiego wobec Powstania Warszawskiego i koncentrowaniu swojej uwagi na Prusach Wschodnich.

Natarcie wojsk radzieckich w Prusach Wschodnich, które rozpoczęło się w styczniu 1945 roku, było częścią składową natarcia Armii Czerwonej na froncie od Bałtyku do Karpat, czyli tzw. ofensywy zimowej. 1. Front Białoruski, skupiając główne siły na kierunku libawskim, lewym skrzydłem 43. armii działał wzdłuż Niemna na kierunku tyłżyckim<sup>15</sup>. Zadaniem 3. i 2. Frontu Białoruskiego było odcięcie Prus Wschodnich i znajdującego się tam zgrupowania wojsk niemieckich od centralnych Niemiec oraz zniszczenie całego północnego strategicznego skrzydła frontu niemieckiego.

Główne uderzenie wykonał 3. Front Białoruski. Prowadził on czołowe natarcie w kierunku Królewca w pasie położonym na północ od jezior mazurskich w celu rozgromienia tyłżyckiego zgrupowania nieprzyjaciela. W jego skład wchodziły: 2. i 11. armia gwardii, 5., 29., 31. i 39. armia polowa, 1. armia lotnicza oraz 1. i 2. korpus pancerny. Na początku stycznia 1945 roku zajmował on obronę od

<sup>14</sup> Dyrektywa Kwatery Głównej Naczelnego Dowództwa nr 220180 z 21.8.44 r. do dowódców 1. i 2. Frontu Białoruskiego o nagradzaniu wojskowych, którzy wyróżnili się szczególnie podczas forsowania rzeki Narwi. AMO ZSRR, op. 178542 st, t. 13, s. 71, (w:) *Na oczach Kremla. Tragedia walczącej Warszawy w świetle dokumentów rosyjskich*, Warszawa 1994, s. 69.

<sup>15</sup> Później 43. armia została włączona w skład 3. Frontu Białoruskiego i wzięła udział w natarciu na Królewiec.

Niemna do Augustowa na rubieży szerokości 170 km. Przed 3. Frontem działały – 3. armia pancerna i 4. armia polowa wchodzące w skład Grupy Armii „Środek”. Dowództwo niemieckie główną uwagę zwróciło na obronę kierunku Gąbin-Królewiec, który był najkrótszy i najdogodniejszy do natarcia.

Dowódca 3. Frontu Białoruskiego, gen. armii Iwan Czerniachowski, otrzymał zadanie 3 grudnia 1944 roku. Po jego analizie zdecydował przełamać obronę nieprzyjaciela uderzeniem w centrum frontu i nacierając na zachód, w ogólnym kierunku na Królewiec, zniszczyć tylżycko-wystruckie zgrupowanie nieprzyjaciela. W pierwszym etapie operacji zamierzał wyjść na linię Tylża-Wystruć. Zapewniało to prawemu skrzydłu i środkowi zgrupowania uderzeniowego 3. Frontu swobodę manewru i gotowość przejścia do następnego etapu – zakończenia rozbicia zgrupowania tylżycko-wystruckiego.

Sytuacja powietrzna w obszarze 3. Frontu Białoruskiego na początku operacji wschodniopruskiej była w pewnym stopniu skomplikowana. Niemcy dysponowali 760 samolotami, w tym 250 myśliwcami, 160 szturmowcami oraz 55 samolotami rozpoznawczymi bazującymi na ok. dziesięciu lotniskach<sup>16</sup>. Podstawowe zgrupowanie lotnictwa niemieckiego było skoncentrowane w węźle lotniskowym Królewiec, około 125 km od linii frontu<sup>17</sup>. Radzieckie rozpoznanie wykryło 110 baterii artylerii przeciwlotniczej. Skład 1. radzieckiej armii lotniczej (dowódca gen. płk. Timofiej Chriukin) 3. Frontu Białoruskiego przedstawia **tabela 1**.

Stosunek sił kształtował się – w samolotach myśliwskich 2:1, bombowych 2:1, szturmowych 3:1 na korzyść lotnictwa radzieckiego. Natomiast w samolotach rozpoznawczych 1:1,5 na korzyść lotnictwa niemieckiego. Ogólny stosunek sił w lotnictwie wynosił 2:1 (1333:670) na korzyść lotnictwa radzieckiego.

Lotnictwo 3. Frontu Białoruskiego miało znaczną przewagę w samolotach szturmowych. Zapewniało to kontynuację nieprzerwanego natarcia piechoty i czołgów. Lotnictwo myśliwskie, stanowiące 40 proc. wszystkich samolotów bojowych 1. armii lotniczej, gwarantowało osłonę ugrupowania bojowego wojsk lądowych na głównym kierunku przełamania oraz własnego lotnictwa bombowego i szturmowego przy wykonywaniu przez nie zadań bojowych. Według planu operacji 3. Frontu, 1. armia lotnicza podstawowymi siłami miała wspierać natarcie 5. armii polowej, wykonującej zadania główne, a siłami jednej dywizji lotnictwa szturmowego wspomagać prawoskrzydłowy korpus 28. armii.

1. armia lotnicza, zgodnie z decyzją dowódcy 3. Frontu Białoruskiego, otrzymała następujące zadania: wsparcie zgrupowań uderzeniowych przy przełamywaniu głównego pasa obrony nieprzyjaciela; zniszczenie jego odwodów podchodzących do rejonu przełamania; zabezpieczenie wejścia w wyłom 2. korpusu pan-

<sup>16</sup> S. O k ę c k i, *Lotnictwo radzieckie w operacji wschodniopruskiej 1945 r.*, Myśl Wojskowa 1962 nr 3, s. 81.

<sup>17</sup> Węzeł lotniskowy stanowi grupa lotnisk przeznaczonych do bazowania lotniczego związku taktycznego. Obejmuje lotniska: bazowania, zapasowe i pozorne. Dla każdego węzła lotniskowego określa się jego granice, strefy pilotażu i zasady lotów.

cernego gwardii (w drugim dniu operacji), a następnie działania rzutu rozwinięcia prowadzone przez 11. armię gwardii 1. korpusu pancernego gwardii (w czwartym dniu operacji); osłonę przed lotnictwem niemieckim głównego zgrupowania wojsk 3. Frontu w okresie ześrodkowywania i w toku natarcia, oraz rozpoznanie wojsk nieprzyjaciela w celu wykrycia w porę przygotowanych przez niego przeciwdziałań. Zadania te stanowiły podstawę opracowania planu użycia lotnictwa. Przewidziano w nim działania bojowe lotnictwa na pierwsze cztery dni operacji – tj. przełamanie głównego pasa obrony, wprowadzenie w wyłom związków szybkich i zabezpieczenie ich działań w głębi obrony nieprzyjacielskiej.

Tabela 1

**Skład bojowy 1. armii lotniczej 3. Frontu Białoruskiego**

Nazwa związków (oddziałów)	Liczba pułków lotniczych	Liczba samolotów
303. dywizja lotnictwa myśliwskiego	3	140
240. dywizja lotnictwa myśliwskiego	3	135
129. dywizja lotnictwa myśliwskiego	3	75
130. dywizja lotnictwa myśliwskiego	3	110
330. dywizja lotnictwa myśliwskiego	3	42
9. pułk lotnictwa myśliwskiego	1	34
Razem:	16	536
6. dywizja lotnictwa bombowego	3	111
276. dywizja lotnictwa bombowego	3	110
213. dywizja nocnych bombowców	3	86
Razem:	9	298
311. dywizja lotnictwa szturmowego	3	97
217. dywizja lotnictwa szturmowego	3	103
1. dywizja lotnictwa szturmowego gwardii	4	151
282. dywizja lotnictwa szturmowego gwardii	3	102
Razem:	13	453
10. pułk lotnictwa rozpoznawczego	1	17
117. pułk lotnictwa rozpoznawczo-korygującego	1	15
151. pułk lotnictwa rozpoznawczo-korygującego	1	14
<b>Łącznie:</b>	<b>41</b>	<b>1 333</b>

Źródło: S. O k ę c k i, *Lotnictwo radzieckie*, s. 81.

W pierwszym dniu operacji zaplanowano dla: bombowców dziennych 1,5-2, nocnych 5-7 wylotów na samolot; szturmowców i myśliwców 2-3; rozpoznawczych i korygujących – 2 wyloty. W pierwszych czterech dniach operacji lotnictwo miało wykonać 12565 samolotolotów<sup>18</sup>. Przeciętnie przypadały 2 loty dziennie na

<sup>18</sup> S. O k ę c k i, *Lotnictwo radzieckie*, s. 82.

każdy samolot. Był to maksymalny wysiłek w okresie zimowym. W nocy przed natarciem lotnictwo miało nieprzerwanymi uderzeniami samolotów Po-2 i Il-4 (1300 samolotów) bombardować umocnione punkty oporu. W czasie lotniczego przygotowania natarcia, bezpośrednio przed godziną „G”, w ciągu 105 minut bombowce i szturmowce miały wykonać 536 samolotolotów, a większość z nich w ostatnich minutach przed atakiem. W tym czasie lotnictwo miało wykonać 80 proc. lotów zaplanowanych w pierwszym dniu operacji, głównie w celu zniszczenia punktów oporu. W sumie na pierwszy dzień operacji zaplanowano 2575 samolotolotów. Do udziału w przygotowaniu lotniczym zamierzano zaangażować część sił lotnictwa 3. armii lotniczej (dowódca gen. płk N. Papiwin) 1. Frontu Nadbałtyckiego<sup>19</sup>. Przewidziano także użycie 18. armii lotniczej dalekiego zasięgu<sup>20</sup>.

W celu osiągnięcia zaskoczenia na głównym kierunku działania wojsk lądowych i lotnictwa zdecydowano upozorować przygotowania do natarcia na lewym skrzydle 3. Frontu Białoruskiego. W pierwszej dekadzie stycznia 1. armia lotnicza „osłaniała” pozorowaną koncentrację wojsk w rejonie Suwałk. Na tym kierunku zbudowano lotniska pozorne i ustawiono 100 makiet samolotów szturmowych i 60 myśliwskich. Zainstalowano również radiostacje imitujące pracę sztabu armii lotniczej, korpusu szturmowego i trzech dywizji bombowych. Podobne przedsięwzięcia maskujące czyniono również w innych armiach lotniczych<sup>21</sup>.

<sup>19</sup> 3. armia została utworzona w maju 1942 r. z lotnictwa Frontu Kalinińskiego. W 1944 r. w jej skład wchodziły: 11. korpus lotnictwa myśliwskiego; 259. dywizja lotnictwa myśliwskiego; 211., 332. i 335. dywizje lotnictwa szturmowego; 314. dywizja nocnych bombowców i cztery samodzielne pułki lotnicze. Na przełomie 1944/1945 r. uczestniczyła w blokowaniu okrążonej na Półwyspie Kurlandzkim Grupy Armii „Północ”. W lutym 1945 r., po przebazowaniu w rejon Królewca, została podporządkowana operacyjnie 1. armii lotniczej 3. Frontu Białoruskiego, z którą uczestniczyła w operacji wschodniopruskiej aż do zniszczenia wojsk niemieckich w rejonie miasta. Od 5 V do końca wojny, wspólnie z 5. armią lotniczą, brała udział w likwidacji kurlandzkiego zgrupowania wojsk niemieckich. W czasie wojny 3. armia lotnicza wykonała ok. 200 tys. samolotolotów.

<sup>20</sup> Radzieckie lotnictwo dalekiego zasięgu (dowódca główny marszałek lotnictwa Aleksander Gołowanow), które początkowo nazywało się lotnictwem Naczelnego Dowództwa powstało w 1934 r. W wyniku jego reorganizacji w XII 1944 r. powstała 18. armia lotnicza. W jej skład wchodziło 5 korpusów lotnictwa bombowego dalekiego zasięgu (1. smoleński gwardii, 2. briański gwardii, 3. stalingradzki gwardii, 4. homelski gwardii i 19. korpus oraz 4 samodzielne dywizje lotnictwa bombowego dalekiego zasięgu), łącznie 22 dywizje lotnicze. W końcowym okresie wojny armia liczyła ponad 1000 samolotów. 18. armia lotnicza podporządkowana była bezpośrednio naczelnemu dowódcy sił powietrznych. Jej dowództwo było w Moskwie, a stanowisko dowodzenia w Brześciu nad Bugiem. 18. armia lotnicza do 8 V 1945 r. (później 19. korpus lotnictwa bombowego uczestniczył w działaniach wojennych przeciwko Japonii) wykonała 19 164 samolotoloty z tego 13 368 nocą; zrzuciła ok. 15 000 bomb, dostarczyła wojskom lądowym i oddziałom partyzanckim drogą powietrzną ok. 4 000 t. Różnych ładunków. W 1946 r. 18. armia lotnicza została rozwiązana, a na jej miejsce utworzono lotnictwo dalekiego zasięgu.

<sup>21</sup> M. K o ź e w n i k o w, *Dowodzenie lotnictwem*, s. 237.

W drugim dniu operacji lotnictwo miało wspierać natarcie wojsk lądowych. Lotnictwu nocnemu zaplanowano wykonanie uderzeń na sztaby niemieckie w pasie natarcia 5. armii. Lotnictwo dzienne (dwie dywizje lotnictwa bombowego i cztery dywizje lotnictwa szturmowego) miało wspierać armie pierwszego rzutu, zabezpieczać wprowadzenie w wylom 2. korpusu pancernego gwardii. Do wykonania uderzenia na lotniska niemieckie wyznaczono 130. dywizję myśliwską. Pozostałe związki taktyczne lotnictwa myśliwskiego miały osłaniać natarcie wojska oraz towarzyszyć lotnictwu szturmowemu i bombowemu, któremu zaplanowano również zwalczanie przewozów kolejowych nieprzyjaciela. W drugim dniu operacji planowano 2335 samolotolotów.

Zgodnie z przedstawionym podziałem zadań opracowano plany współdziałania lotnictwa z wojskami lądowymi. Przewidywały one wsparcie poszczególnych armii (każdej przez jedną dywizję lotniczą) a także wojsk znajdujących się w odwodzie dowódcy armii.

Współdziałanie lotnictwa z wojskami lądowymi realizowano na zasadzie ich wsparcia. Nie przekazywano jednostek lotniczych w podporządkowane operacje dowódcom ogólnowojskowym. Przyjęto zasadę, że przełamanie silnie umocnionej obrony nieprzyjaciela wymaga zmasowanych działań lotnictwa na określonych warunkach, na których zdecydowano się wykonać podstawowe zadania przydzielone armiom ogólnowojskowym.

Sieć lotniskowa 1. armii lotniczej w obszarze 3. Frontu Białoruskiego obejmowała 120 lotnisk. Dodatkowo zbudowano 26 lotnisk<sup>22</sup>. Lotniska były rozmieszczone w odległości 25 do 100 km od linii frontu. Liczba lotnisk była wystarczająca. Na pułk lotniczy przypadało jedno lotnisko.

W celu zabezpieczenia bazowania lotnictwa w czasie operacji zorganizowano grupy do budowy nowych lotnisk. Wybrały one 53 lądowiska nadające się do bazowania samolotów. 1. armia lotnicza dysponowała 36 batalionami obsługi lotnisk, 6 batalionami inżynieryjno-lotniskowymi oraz 36 kompaniami lotniskowo-technicznymi. Zabezpieczało to w pełni jej potrzeby materiałowo-techniczne. W składach i na lotniskach zgromadzono ok. 40 jednostek ogniowych bomb i pocisków oraz 10-12 jednostek napełniania<sup>23</sup>.

2. Front Białoruski miał wykonać uderzenia wzdłuż południowych granic Prus Wschodnich. Jego zadaniem było obejście jezior mazurskich od południa w celu odcięcia wschodniopruskiego zgrupowania niemieckiego od pozostałej części Niemiec. W skład 2. Frontu wchodziły: 2. armia uderzeniowa, 3., 48., 49., 50., 65.,

---

<sup>22</sup> Na 146 lotnisk jedno było z betonowymi pasami, dwa z metalowymi, jedno z pasami startowymi wykonanymi z tłucznia, 55 na gruncie piaszczystym i 87 połowych lotnisk na gruncie gliniastym.

<sup>23</sup> S. O k ę c k i, *Lotnictwo radzieckie*, s. 83.

i 70. armia polowa, 4. armia lotnicza 1. i 8. korpus pancerny gwardii, 8. korpus zmechanizowany i 3. korpus kawalerii gwardii.

Na początku stycznia 1945 roku 2. Front Białoruski zajmował obronę na rubieży wzdłuż Kanału Augustowskiego – od Augustowa i dalej po linii rzeki Bóbr i Narew do Pułtuska. Utrzymywał on przyczółki: na zachodnim brzegu Kanału Augustowskiego w rejonie Augustowa, na zachodnim brzegu Narwi w rejonie Rożan i rejonie Serocka. Przed 2. Frontem działały jednostki 55. korpusu armijnego 4. armii oraz 23., 20. i 27. korpusy armijne 2. armii. W pierwszym rzucie na 285 – kilometrowym froncie Niemcy rozwinęli ok. szesnastu dywizji a w głębi znajdowało się dalszych ok. siedmiu dywizji. Najsilniejszą obronę zorganizowali Niemcy na kierunkach – mławskim i toruńskim. Dowódca 2. Frontu, marszałek Konstanty Rokossowski, otrzymał zadanie 28 listopada 1944 roku. Po jego analizie zdecydował wykonać główne uderzenie z przyczółka różańskiego (siłami trzech armii w pierwszym rzucie i jednej armii w drugim rzucie) w kierunku: Przasnysz, Mława, Lidzbark w celu zniszczenia, we współdziałaniu z 3. Frontem Białoruskim, wschodniopruskiego zgrupowania wojsk niemieckich. Drugie uderzenie zaplanowano z przyczółka serockiego siłami dwóch armii ogólnowojskowych i jednego korpusu pancernego w ogólnym kierunku na Nasielsk, Płońsk, w celu rozwijania natarcia w kierunku zachodnim i zabezpieczenia głównego zgrupowania 2. Frontu przed uderzeniami skrzydłowymi nieprzyjaciela z południowego zachodu. Wykonanie głównego uderzenia przez Mławę na Malbork odizolowałoby wschodniopruskie zgrupowanie wojsk od Niemiec i zapewniło jego okrążenie bez konieczności pokonywania najsilniejszych umocnień Prus Wschodnich. Warunki terenowe na kierunku mławskim były najdogodniejsze do natarcia dużych mas wojsk. Cechą charakterystyczną operacji było wykonywanie uderzeń z przyczółków oraz na wielu rozdzielonych odcinkach. Wynikało to ze specyfiki terenu i braku dostatecznej przestrzeni do rozwinięcia zgrupowań uderzeniowych.

Działania 2. Frontu Białoruskiego wspierała 4. armia lotnicza (dowódca gen. płk Konstanty Wierszynin), której skład przedstawia **tabela 2**. Przed rozpoczęciem natarcia zgrupowanie lotnicze wykryło w pasie działań wojsk 2. Frontu bazowanie na 16 lotniskach do 350 samolotów niemieckich. Z innych kierunków Niemcy mogli użyć także ok. 350 samolotów. W sumie stanowiło to ok. 700 samolotów, w tym 180 bombowych i 300 do 500 myśliwskich. Przy uwzględnieniu porównawczym 350 samolotów niemieckich, 4. armia lotnicza miała prawie pięciokrotną przewagę; w wypadku gdyby nieprzyjaciel użył 700 samolotów ok. 2,5-krotną; z tego w szturmowcach i bombowcach pięciokrotną, w myśliwcach przeszło dwukrotną<sup>24</sup>.

Zgodnie z planem operacji 2. Frontu Białoruskiego, 4. armia lotnicza otrzymała następujące zadania: po pierwsze, w noc przed natarciem wykonanie ok. 1400 samolotów; po drugie, w celu nękania siły żywej nieprzyjaciela i niszczenia jego

---

<sup>24</sup> Tamże, s. 85.

punktów ogniowych na przednim skraju – wspieranie w pierwszym dniu operacji siłami czterech dywizji lotnictwa szturmowego działających 48. armii i 2. armii uderzeniowej, siłami jednej dywizji działających 65. armii i 70. armii, oraz siłami jednej dywizji natarcia 3. armii<sup>25</sup>.

Tabela 2

### Skład bojowy 4. armii lotniczej 2. Frontu Białoruskiego

Nazwy związków (oddziałów)	Liczba pułków lotniczych	Liczba samolotów
230. dywizja lotnictwa szturmowego	3	117
233. dywizja lotnictwa szturmowego	3	123
260. dywizja lotnictwa szturmowego	3	87
332. dywizja lotnictwa szturmowego	2	39
4. korpus lotnictwa szturmowego w składzie: 196 i 199 dywizje lotnictwa szturmowego	6	268
Razem:	17	634
325. dywizja nocnych bombowców	5	122
5. korpus lotnictwa bombowego w składzie: 132 i 327 dywizje lotnictwa bombowego	6	181
Razem:	11	303
229. dywizja lotnictwa myśliwskiego	3	125
269. dywizja lotnictwa myśliwskiego	2	77
309. dywizja lotnictwa myśliwskiego	2	73
329. dywizja lotnictwa myśliwskiego	3	116
8. korpus lotnictwa myśliwskiego w składzie: 215 i 323 dywizje lotnictwa myśliwskiego	6	289
Razem:	16	680
164. samodzielny pułk lotnictwa rozpoznawczego	1	30
<b>Łącznie:</b>	<b>45</b>	<b>1647</b>

Źródło: S. O k ę c k i, *Lotnictwo radzieckie*, s. 85.

W drugim dniu operacji zaplanowano podporządkowanie operacyjne dowódcom armii po jednej dywizji lotnictwa szturmowego i wydzielenie tegoż lotnictwa do towarzyszenia związkowi grupy szybkiej, a także osłonę lotnictwem myśliwskim zgrupowania bojowego wojsk na podstawach wyjściowych i w toku operacji. W nocy przed natarciem planowano siłami 325. dywizji nocnych bombowców obezwładnić ześrodkowanymi uderzeniami punkty ogniowe, artylerię, siłę żywą i sztaby w taktycznej głębokości obrony nieprzyjaciela. Przed natarciem planowano

<sup>25</sup> *Sowietskije Wojenno-Wozdusnyje Sily w Wielkiej Ocieczestwiennej Wojnie 1941-1945*, Moskwa 1968, s. 350.

także 100 samolotami lotnictwa bombowego uderzyć na sztab 2. armii niemieckiej w Szreńsku (20 km na południowy zachód od Mławy), na sztab niemieckiej Grupy Armii „Środek” w Szczytnie oraz na stacje kolejowe i składy w Przasnyszu, Ciechanowie, Płońsku i Mławie.

W pierwszym dniu natarcia lotnictwo, zgodnie z planem, nie brało udziału w przygotowaniu ataku, lecz tylko w jego wsparciu. Na kierunku głównego uderzenia 48. armii i 2. armii uderzeniowej planowano w ciągu pięciu godzin i 20 minut niszczyć siły nieprzyjaciela. Zamierzano w tym celu wykonać 840 samolotolotów wykorzystując maszyny Il-2<sup>26</sup>. 5. korpus lotnictwa bombowego grupami po 18-27 samolotów miał niszczyć składy i burzyć stacje kolejowe w Przasnyszu, Ciechanowie, Płońsku, lotnisko w Ciechanowie oraz sztab niemieckiego 20. korpusu armijnego w Nowym Mieście i jego odwody w Płońsku. Ogółem, na pierwszy dzień natarcia zaplanowano 1400 samolotolotów bombowców nocnych, 316 bombowców dziennych, 1376 szturmowców, 1031 myśliwców – w sumie 4114 samolotolotów<sup>27</sup>.

Na drugi i trzeci dzień natarcia w planie działań 4. armii lotniczej przewidywano: niszczenie przez samoloty 325. dywizji nocnych bombowców Po-2 wycofujących się oddziałów nieprzyjaciela, wspieranie armii ogólnowojskowych i grup szybkich przez dywizje lotnictwa szturmowego i osłonę przez dywizje lotnictwa myśliwskiego szturmowców i głównego zgrupowania nacierających wojsk. Planowano także prowadzenie rozpoznania lotniczego przez 163. pułk lotnictwa myśliwskiego i 164. pułk lotnictwa rozpoznawczego.

W sumie, na pierwsze trzy dni natarcia zaplanowano: 3200 samolotolotów bombowców nocnych, 848 bombowców dziennych, 3074 szturmowców, 2911 myśliwców – razem 10033 samolotolotów. W celu zabezpieczenia działań wszystkich samolotów potrzeba było zgromadzić 2883 tony paliwa lotniczego i 2817 ton bomb<sup>28</sup>.

Cechą charakterystyczną wsparcia lotniczego wojsk lądowych było planowanie nieprzerwanego oddziaływania z powietrza głównie na artylerię nieprzyjaciela i cele położone 1-2 km od linii frontu. Natomiast rzadziej planowano uderzenia na piechotę i środki ogniowe na przednim skraju frontu.

W pasie tyłowym 2. Frontu Białoruskiego, na głębokości do 150 km od linii frontu, znajdowało się przed rozpoczęciem operacji 95 lotnisk. Natomiast w centrum i na lewym skrzydle tego Frontu, na kierunku głównego uderzenia, gdzie należało ześrodkować całe lotnictwo, można było wykorzystać tylko 37 lotnisk, umożliwiających bazowanie 37 pułków lotniczych. Z przyczyn koniecznych, obciążając nad miarę te lotniska, rozmieszczono na nich całe lotnictwo. Rozlokowanie lotnictwa w odległości do 150 km od linii frontu stwarzało dogodne warunki wsparcia natarcia

<sup>26</sup> Po wprowadzeniu w lotnictwie radzieckim „łatającego czołgu” – samolotu Il-2 Niemcy otwierali ogień do każdego samolotu łącznie ze swoimi. Aby uniknąć pomyłek dowództwo Luftwaffe zastosowało znak rozpoznawczy w postaci malowanych na skrzydłach żółtych pasów.

<sup>27</sup> S. O k ę c k i, *Lotnictwo radzieckie*, s. 86.

<sup>28</sup> Tamże, s. 87.

i umożliwiło osłonę wojsk na głębokości 80-100 km bez potrzeby przebazowania lotnictwa. Zabezpieczenie lotnictwa w amunicję i paliwo przed rozpoczęciem natarcia przedstawia **tabela 3**. Ogólnie 4. armia lotnicza przed operacją uderzeniową była dostatecznie zaopatrzona w amunicję. Natomiast paliwa wystarczało na pierwsze dni natarcia, wobec czego potrzebny był regularny dowóz .

Tabela 3

**Zabezpieczenie 4. armii lotniczej w amunicję, bomby i paliwo  
przed operacją wschodniopruską**

Miejsce przechowywania	Amunicja zapewniająca wykonanie podanej liczby pułkoltów			Benzyna lotnicza w jednostkach napełnienia
	Bomby lotnicze	pociski	naboje	
W batalionie obsługi lotnisk <sup>x</sup>	15,3	8,3	28,0	5,3
W wysuniętych składach lotniczych <sup>xx</sup>	7,0	5,0	10,6	0,6
W składach armijnych	4,6	9,7	23,4	1,1

Uwagi: x – zapasy dla pułku lotnictwa; xx – zapasy dla lotnictwa obsługiwanego przez dany rejon bazowania.

Źródło: S. O k ę c k i, *Lotnictwo radzieckie*, s. 87.

3. Front Białoruski rozpoczął działania 13 stycznia 1945 roku, a 2. Front Białoruski w dniu następnym. W pierwszym etapie operacji, który trwał do 18 stycznia, wojska Frontów przełamały obronę nieprzyjaciela i z powodzeniem rozwijały natarcie, wprowadzając do bitwy grupy szybkie. Samoloty Po-2 3. Frontu Białoruskiego w nocy przed natarciem niszczyły baterie artylerii i moździerzy oraz wojska nieprzyjaciela na kierunku głównego uderzenia. 14 stycznia warunki atmosferyczne uległy poprawie i jednostki 1. armii lotniczej wykonały 490 samolotolotów<sup>29</sup>. Niszczły one czołgi, artylerię i siłę żywą nieprzyjaciela; prowadziły rozpoznanie do rubieży Ragneta-Kętrzyn.

Zgodnie z decyzją dowódcy 3. Frontu, 16 stycznia przeszła do natarcia 2. armia gwardii, a w pasie działań 5. armii wprowadzono do bitwy 2. korpus pancerny gwardii. W tym czasie, wykorzystując poprawę pogody, jednostki 1. armii lotniczej wykonały 1090 samolotolotów. W jej składzie walczyli francuscy lotnicy pułku myśliwskiego (od 1944 r.) wyposażonego w samoloty Jak-9, pod dowództwem mjr. Louisa Delfino. W czasie działań na froncie radziecko-niemieckim, w tym w Prusach Wschodnich, pułk ten wykonał 5240 lotów bojowych, staczając 869 bitew

<sup>29</sup> *Historia drugiej wojny*, t. 10, s. 123.

powietrznych, w wyniku których zestrzelonych zostało na pewno 282 samoloty niemieckie a uszkodzonych 80. W działaniach bojowych pułk stracił 44 pilotów i 58 samolotów<sup>30</sup>.

W decydujących dniach natarcia od 13 do 16 stycznia lotnictwo 3. Frontu było użyte zmasowanie nad wąskim odcinkiem przełamania. Ułatwiło to rozbitcie na całej głębokości taktycznej drugiej rubieży obrony nieprzyjaciela. Współdziałając z wojskami lądowymi 1. i 3. armie lotnicze wykonały 10 350 samolotolotów<sup>31</sup>.

Stosunkowo dużą aktywność przejawiało w tym czasie lotnictwo niemieckie. Działając grupami po 20-50 samolotów bombardowało radzieckie zgrupowania bojowe. W ciągu pierwszych sześciu dni w wyniku walk powietrznych i ognia artylerii przeciwlotniczej zestrzelono 87 samolotów niemieckich<sup>32</sup>. W pierwszym okresie operacji 3. Frontu Białoruskiego zwraca uwagę stosunkowo niewielki wysiłek lotnictwa radzieckiego włożony w walkę z lotnictwem niemieckim na ziemi i w powietrzu.

W strefie działania 2. Frontu Białoruskiego nie wykonano lotniczego przygotowania ataku z powodu złych warunków atmosferycznych<sup>33</sup>. Zahamowało to tempo natarcia wojska radzieckich. W drugim dniu walk, wskutek zalegającej mgły, wykonano jedynie 40 samolotolotów, głównie w celach rozpoznawczych. Zmasowane uderzenia szturmowe i bombowe lotnictwa radzieckiego, które 16 stycznia zrzuciło około 1 800 ton bomb, przyczyniło się do wzrostu tempa natarcia wojsk 2. Frontu Białoruskiego.

Wzrosła w tym czasie aktywność lotnictwa niemieckiego, które wykonało 120 samolotolotów. W 18 walkach powietrznych zestrzelono 16 samolotów niemieckich a 5 zniszczono na lotnisku w Ciechanowie.

17 stycznia 5. armia pancerna gwardii weszła w wyłom w pasie 48. armii. Lotnictwo w celu zabezpieczenia jej działań wzmogło swoje uderzenia i w ciągu czterech godzin wykonało 1 000 samolotolotów<sup>34</sup>. 8. korpus pancerny gwardii, wraz ze wspierającym go lotnictwem, opanował stację kolejową Ciechanów, natomiast 5. armia pancerna gwardii, rozwijając dalsze natarcie, pod koniec dnia doszła do mławskiego rejonu umocnionego. 18 stycznia warunki atmosferyczne nie sprzyjały użyciu lotnictwa, które wykonało tylko 192 samolotoloty, głównie w celach rozpoznawczych.

W drugim etapie operacji, trwającym od 19 do 26 stycznia, 3. Front Białoruski rozwijał natarcie w celu rozciągnięcia i rozbitcia zgrupowania tyłzyckowo-wystruckiego. Na uwagę zasługuje w dniu 19 stycznia zabezpieczenie przez lotnic-

<sup>30</sup> Cz. K r z e m i ń s k i, *Wojna powietrzna w Europie 1939-1945*, Warszawa 1989, s. 213.

<sup>31</sup> M. K o ź e w n i k o w, *Dowodzenie lotnictwem*, s. 238.

<sup>32</sup> S. O k ę c k i, *Lotnictwo radzieckie*, s. 89.

<sup>33</sup> Na odcinku przełamania planowano wykonać w nocy przed atakiem 1 000 samolotolotów. 14 stycznia sześć dywizji lotnictwa szturmowego miało uderzyć na punkty oporu nieprzyjaciela.

<sup>34</sup> *Historia drugiej wojny*, t. 10, s. 126.

two przeprawy wojsk rzutu rozwinięcia przez rzekę Wystruć. Zadanie to wykonywało kilka grup po 30-40 samolotów myśliwskich osłaniających rejon przeprawy. Jednocześnie inne myśliwce blokowały pobliskie lotniska niemieckie, a samoloty szturmowe bombardowały odwody nieprzyjaciela podchodzące do rejonu przeprawy.

Dużą rolę odegrało lotnictwo w dniu 20 stycznia w rozbiściu silnego oporu w Gąbinie. Samoloty bombowe działały grupami po 20-30 maszyn, bombardując w czasie jednego zajścia na cel. 1. armia lotnicza wspierała w tym czasie natarcie wojsk radzieckich i zabezpieczała wprowadzenie w wyłom 11. armii gwardii. Złe warunki atmosferyczne znacznie utrudniały lotnictwu działanie.

2. Front Białoruski miał w tym etapie operacji ostatecznie rozgromić przasnysko-mławskie zgrupowanie niemieckie i nacierać w kierunku wybrzeża Bałtyku, w celu odcięcia Niemcom dróg odwrotu z Prus Wschodnich. Do 19 stycznia wojska tego Frontu przełamały obronę niemiecką w 110 kilometrowym pasie (od Ostrołęki do Modlina) i na kierunku mławsko-elbląskim posunęły się o prawie 60 km, prowadząc natarcie w tempie 12 km na dobę. W toku walki zgrupowanie uderzeniowe 2. Frontu całkowicie opanowało mławski rejon umocniony.

Od 19 stycznia 2. Front Białoruski rozwinął pościg za nieprzyjacielem, przy czym główną rolę odgrywały związki taktyczne wojsk szybkich. Dużej pomocy udzielała 4. armia lotnicza, wykonując uderzenia na węzły komunikacyjne i wycofujące się kolumny nieprzyjaciela. Dowódca 2. Frontu Białoruskiego zdecydował zwrócić główne siły na północ, odciąć wschodniopruskie zgrupowanie, a częścią sił wyjść szerokim frontem nad Wisłę. Wzrosło tempo pościgu za nieprzyjacielem prowadzone przez armie ogólnowojskowe. 20 stycznia zdobyty został Sierpc, Bielsk Podlaski i Wyszogród.

W tym czasie lotnictwo 2. Frontu Białoruskiego w działaniach nocnych wykonywało bombardowania i częściowo rozpoznanie. W dzień prowadziło, między innymi, działania szturmowe, rozpoznanie i osłonę wojsk lądowych. Lotnictwo niemieckie wykonało 272 samolotoloty<sup>35</sup>. 26 stycznia wojska 2. Frontu zdobyły Tolkmicko. W ten sposób dokonano całkowitego odcięcia wschodniopruskiego zgrupowania od reszty wojsk niemieckich.

Trzeci etap operacji wschodniopruskiej dzieli się na trzy okresy. Pierwszy trwał od 27 stycznia do 8 lutego; w tym czasie wojska 3. i 2. Frontu Białoruskiego kontynuowały natarcie, a także prowadzono działania na Półwyspie Sambijskim, pod Królewcem, i w rejonie na południe od tej twierdzy. Drugi okres liczy się od 9 lutego do 29 marca. Nastąpiło wówczas całkowite rozgromienie wschodniopruskiego zgrupowania na południe od Królewca. W trzecim okresie – od 30 marca do 25 kwietnia – przeprowadzono operację królewiecką i zlikwidowano zgrupowanie niemieckie na Półwyspie Sambijskim.

---

<sup>35</sup> S. Okęcki, *Lotnictwo radzieckie*, s. 90.

W pierwszym okresie trzeciego etapu operacji na kierunku działań 39. armii 3. Frontu Białoruskiego walczyły dwie dywizje lotnictwa szturmowego, które opóźniały wycofywanie się wojsk niemieckich na zachód. W ostatnich dniach stycznia dowództwo niemieckie przedsięwzięło kolejną próbę umocnienia swego zgrupowania na podejściach do Królewca kosztem przerzutu dywizji broniących przyczółka w rejonie Klajpedy. Wojska 1. Frontu Nadbałtyckiego w porę przeszły do natarcia. Resztki klajpedzkiego garnizonu ratowały się ucieczką przez Mierzeję Kurońską na Półwysep Sambijski, gdzie weszły w skład wojsk broniących Królewca. Dowódca 3. Frontu Białoruskiego dążył do jak najszybszego odizolowania garnizonu królewieckiego od sił działających na zachód i południe od tego miasta. Radzieckie lotnictwo frontowe dokonało serii uderzeń na urządzenia hydrotechniczne królewieckiego kanału morskiego, który uległ częściowemu uszkodzeniu. Jednostki 11. armii gwardii obeszły Królewiec od strony południowej i 30 stycznia osiągnęły Zalew Wiślany, przecinając autostradę prowadzącą do Elbląga.

Dowództwo niemieckie podjęło wysiłki mające na celu odblokowanie Królewca i odtworzenie komunikacji lądowej ze wszystkimi zgrupowaniami wojsk. Za cenę dużych strat jednostki niemieckie zepchnęły oddziały 11. armii gwardii i odtworzyły komunikację z Królewcem. Do 6 lutego 11. armia gwardii i 5. armia polowa ponownie przecięły autostradę i całkowicie odizolowały Królewiec od strony południowej. 43. armia i częściowo 39. armia odrzuciły dywizje niemieckie od Królewca w głąb Półwyspu Sambijskiego, tworząc zewnętrzny front okrążenia. W ten sposób wojska radzieckie przygotowały sobie dogodne warunki do całkowitej likwidacji tych zgrupowań.

Po wyjściu nad Zalew Wiślany jednostki 2. Frontu Białoruskiego kontynuowały natarcie w celu zniszczenia odciętego nieprzyjaciela. Sytuacja w pasie 2. Frontu w tym okresie uległa skomplikowaniu. Niektóre lotniska 4. armii lotniczej położone były zbyt daleko od walczących wojsk, a ponadto spowodowane odwilżą roztopy utrudniały ich wykorzystywanie.

Istotną rolę odegrała 4. armia lotnicza w likwidacji zgrupowania niemieckiego okrążonego w twierdzy toruńskiej. 31 stycznia jednostki 70. armii rozpoczęły jej szturm. Niemcy wykonali przeciwuderzenie, w rezultacie którego około 5 tys. żołnierzy wydostało się z okrążenia. Zadanie ich zniszczenia otrzymało lotnictwo szturmowe, które zahamowało ruch kolumn niemieckich a następnie zadało im duże straty. 10 lutego został zdobyty Elbląg.

Lotnictwo 2. Frontu Białoruskiego w pierwszych dniach pierwszego okresu operacji z powodu złych warunków atmosferycznych wykonało tylko 189 samolotów (głównie rozpoznawczych), ale już w dniach od 31 stycznia do 8 lutego 3 450 samolotów. Do 9 lutego zestrzelono w walkach powietrznych i zniszczono na lotniskach 216 samolotów niemieckich. Własne straty wyniosły 168 samolotów, głównie wskutek ognia nieprzyjacielskiej artylerii przeciwlotniczej<sup>36</sup>. W wymienio-

<sup>36</sup> S. Okęcki, *Lotnictwo radzieckie*, s. 91.

nym wyżej okresie niemieckie lotnictwo przeprowadziło tylko ok. 300 samolotolotów<sup>37</sup>.

Rozbicie przez wojska radzieckie zgrupowania toruńskiego i zdobycie Elbląga posiadało duże znaczenie strategiczne, ponieważ pozwoliło na przegrupowanie głównych sił 2. Frontu Białoruskiego na lewy brzeg Wisły i przystąpienie do walk o tereny Pomorza Gdańskiego i Zachodniego.

W drugim okresie trzeciego etapu operacji dowództwo 3. Frontu Białoruskiego otrzymało zadanie (9 lutego) całkowitego rozbicia 4. armii niemieckiej najpóźniej do 20-25 lutego.

W celu ułatwienia dowodzenia, wojska 1. Frontu Nadbałtyckiego (oprócz 3. armii lotniczej) i 2. Frontu Nadbałtyckiego, utrzymujące blokadę armii „Kurlandia” z ładu, zostały podporządkowane 2. Frontowi Nadbałtyckiemu. Zadanie opanowania Królewca i oczyszczenie z wojsk nieprzyjaciela Półwyspu Sambijskiego powierzono 1. Frontowi Nadbałtyckiemu, przekazując mu z 3. Frontu Białoruskiego 11. armię gwardii oraz 39. i 43. armię, a także 1. korpus pancerny gwardii. Zadanie wsparcia wojsk lądowych z powietrza otrzymała 1. armia lotnicza. Wraz z lotnictwem Floty Bałtyckiej i armii lotniczej 1. Frontu Nadbałtyckiego miała ona niszczyć okrążone siły nieprzyjaciela, uniemożliwiać mu dowóz zaopatrzenia i ewakuację drogą morską.

Ogólne natarcie, które rozpoczęło się 10 lutego, mimo intensywnego wsparcia ogniowego artylerii, rozwijało się wolno. Szczególnie silny opór stawiali Niemcy w rejonie Pieniężna, znaczącego węzła komunikacyjnego i punktu oporu na drodze ku zalewowi Wiślanemu. 17 lutego miejscowość ta została zdobyta<sup>38</sup>. Warunki atmosferyczne w tym czasie wykluczały użycie lotnictwa.

W związku ze wzrostem oporu wojsk niemieckich i wiosennymi roztopami natarcie 3. Frontu Białoruskiego zostało na pewien czas wstrzymane. Mimo tego lotnictwo radzieckie nadal dokonywało uderzeń na skupiska siły żywej i sprzętu bojowego nieprzyjaciela oraz na jego urządzenia fortyfikacyjne, lotniska, porty morskie, a także okręty i statki transportowe.

W tym czasie wojska 1. Frontu Nadbałtyckiego toczyły walki na Półwyspie Sambijskim i na przedpolach Królewca. Dowódca Frontu otrzymał rozkaz oczyszczenia z nieprzyjaciela Półwyspu, pozostawiając w rejonie Królewca niezbędną ilość wojska do blokady miasta. Rozpoczęcie operacji zaplanowano na 20 lutego.

23 lutego Kwatera Główna poleciła dowódcy sił powietrznych Armii Czerwonej, głównemu marszałkowi lotnictwa Aleksandrowi Nowikowowi, udać się do

<sup>37</sup> *Historia drugiej wojny*, t. 10, s. 134.

<sup>38</sup> 18 lutego dowódca 3. Frontu Białoruskiego, gen. armii Iwan Czerniachowski, został śmiertelnie ranny w rejonie Pieniężna odłamkiem pocisku artyleryjskiego i wkrótce zmarł na polu walki. Nowym dowódcą Frontu został marszałek Aleksander Wasilewski.

sztabu 3. Frontu Białoruskiego, celem koordynowania działań lotnictwa w Prusach Wschodnich<sup>39</sup>.

25 lutego 1. Front Nadbałtycki został rozwiązany a jego wojska, przekształcone w grupę operacyjną „Sambia”, włączono w skład 3. Frontu Białoruskiego. W skład połączonego 3. Frontu Białoruskiego weszła również 3. armia lotnicza<sup>40</sup>.

Od połowy lutego do połowy marca w sztabach i jednostkach 3. Frontu Białoruskiego trwały przygotowania do nowego natarcia. Radzieckie Naczelne Dowództwo 17 marca zatwierdziło decyzję dowódcy 3. Frontu Białoruskiego, jednocześnie żądając likwidacji zgrupowania nieprzyjaciela przypartego do Zalewu Wiślanego najpóźniej do 22 marca, oraz przystąpienia po sześciu dniach do likwidacji zgrupowania królewieckiego.

Natarcie w rejonie na południowy zachód od Królewca wznowiono 13 marca po 40-minutowym przygotowaniu artyleryjskim. Mgły i ciągłe deszcze przeszkadzały nie tylko w pierwszych dniach natarcia w użyciu lotnictwa. Podobne warunki atmosferyczne panowały przez większość czasu drugiego okresu trzeciego etapu operacji wschodniopruskiej. Dopiero od 18 marca, gdy pogoda uległa poprawie, 1. i 3. armia lotnicza były w stanie wspierać nacierające wojska. Wykonały one w tym dniu 2 200 samolotolotów, w tym 1 200 bombowo-szturmowych<sup>41</sup>. W walkach powietrznych zestrzelono 31 samolotów niemieckich. W następnych dniach armie lotnicze, wraz z częścią lotnictwa dalekiego zasięgu i marynarki wojennej, wspierały walkę wojsk, a także niszczyły transport i inne środki nieprzyjaciela na Zalewie Wiślanym, Zatoce Gdańskiej i w portach. W najbardziej napiętym okresie operacji od 13 do 27 marca 1. i 3. armia lotnicza wykonały przeszło 20 tys. samolotolotów, z czego ok. 4 900 w nocy<sup>42</sup>.

Podczas likwidacji wojsk niemieckich w rejonie na południowy zachód od Królewca lotnictwo Floty Bałtyckiej wykonało uderzenia na okręty i statki transportowe, utrudniając w ten sposób ewakuacje wojsk ze zgrupowań niemieckich w Kurlandii i Prusach Wschodnich.

Po zniszczeniu wojsk niemieckich na południowy zachód od Królewca sytuacja na prawym skrzydle frontu radziecko-niemieckiego znacznie się poprawiła.

<sup>39</sup> W 1946 r. marszałek A. Nowikow został, wraz z grupa oficerów lotnictwa, aresztowany i oskarżony o przedwczesne przerwanie produkcji samolotów bojowych i przejście na wytwarzanie w przemyśle lotniczym artykułów powszechnego użytku. W 1952 r. zwolniono go z więzienia i zrehabilitowano. W 1953 r. wyznaczony został na dowódcę lotnictwa dalekiego zasięgu. W latach 1954-1956 był zastępcą dowódcy sił powietrznych ZSRR. W 1956 r. mianowano go na stanowisko dyrektora szkoły lotnictwa cywilnego.

<sup>40</sup> W przypadku działania dwóch armii lotniczych w składzie tego samego frontu jedna, pod względem operacyjnym, była podporządkowana drugiej.

<sup>41</sup> S. O k ę c k i, *Lotnictwo radzieckie*, s. 91.

<sup>42</sup> *Historia drugiej wojny*, t. 10, s. 142.

Kwatera Główna, w związku z tym, podjęła szereg nowych przedsięwzięć organizacyjnych<sup>43</sup>.

W trzecim okresie trzeciego etapu operacji przeprowadzono intensywne przygotowania do szturm na Królewiec wraz z równoczesną likwidacją zgrupowania niemieckiego na południowy zachód od tego miasta.

Zadanie rozbicia królewieckiego zgrupowania i opanowania twierdzy otrzymał 3. Front Białoruski. Następnie oddziały tego Frontu miały oczyścić z wojsk niemieckich cały Półwysep Sambijski z bazą morską w Pilawie włącznie. Garnizon twierdzy królewieckiej składał się z czterech dywizji, kilku samodzielnych pułków oraz załóg fortecznych i batalionów Vokssturmu. W sumie – dysponował około 130 tys. załogą, 4 tys. dział i moździerzy, 108 czołgami i działami szturmowymi. Z powietrza zgrupowanie to wspierało 170 samolotów bazujących na lotniskach rozmieszczonych na Półwyspie Sambijskim<sup>44</sup>.

Po raz pierwszy na froncie wschodnim na korzyść jednego frontu miały działać trzy armie lotnicze (1., 3. i 18.), lotnictwo Floty Bałtyckiej i dwa korpusy – 5. bombowy, ze składu 4. armii lotniczej, i 5. bombowy gwardii z 15. armii lotniczej<sup>45</sup>. Ogółem, przed rozpoczęciem likwidacji niemieckiego zgrupowania, radzieckie lotnictwo liczyło 2 444 samoloty bojowe, w tym 1 124 bombowe (500 ciężkich dalekiego zasięgu, 423 bliskiego zasięgu i 192 lekkie bombowce nocne), 470 szturmowców, 830 myśliwców i 20 samolotów torpedowych. Przewaga lotnictwa radzieckiego nad lotnictwem niemieckim była więc 12-15-krotna. Samoloty te (z wyjątkiem 150 maszyn lotnictwa Floty Bałtyckiej, które miały przeciwdziałać ewakuacji oddziałów niemieckich morzem) przeznaczone były do działań na lądzie.

W okresie przygotowawczym planowano wykonać 5316 samolotolotów i zrzucić 2 690 ton bomb; w pierwszym dniu natarcia – 4124 samolotoloty, a w następnych dniach według potrzeb<sup>46</sup>. Bezpośredni szturm na Królewiec zdecydowano poprzedzić czterodniowym okresem niszczenia fortyfikacji.

Operację zaplanowano zrealizować w trzech etapach. W pierwszym etapie przewidziano – między innymi – wszechstronne rozpoznanie systemu obrony nie-

<sup>43</sup> Z dniem 1 kwietnia rozformowano 2. Front Nadbałtycki. Część jego wojsk – 4. armia uderzeniowa, 33. armia i 19. korpus pancerny – wprowadzono do odwodu, a sztab Frontu i pozostałe związki operacyjne podporządkowano Frontowi Leningradzkiemu.

<sup>44</sup> A. W a s i l e w s k i, *Działo całego życia*, Warszawa 1976, s. 571.

<sup>45</sup> 15. armia lotnicza została utworzona w VII 1942 r. z części lotnictwa Frontu Briańskiego. Początkowo składała się z 3 dywizji lotniczych (286. dywizja lotnictwa myśliwskiego, 225. dywizja lotnictwa szturmowego i 284. dywizja lotnictwa bombowego) i 3 samodzielnych pułków lotniczych. W późniejszym okresie została wzmocniona jednostkami z odwodu naczelnego dowództwa – m. in. 1. korpusem lotnictwa myśliwskiego gwardii i 3. korpusem lotnictwa szturmowego. W 1945 r. w składzie 2. Frontu Bałtyckiego uczestniczyła w likwidacji okrążonego w Kurlandii zgrupowania wojsk niemieckich. W IV 1945 r. część jednostek lotnictwa bombowego i myśliwskiego brała udział w nalotach na Królewiec. Łącznie w czasie wojny wykonała 170 593 loty bojowe i zestrzeliła 1 824 samoloty.

<sup>46</sup> S. O k ę c k i, *Lotnictwo radzieckie*, s. 92.

przyjaciela, przygotowanie lotnisk, przeprowadzenie lotniczego natarcia w celu zburzenia najważniejszych urządzeń fortyfikacyjnych<sup>47</sup>. Zamierzano do tego użyć korpus lotniczy wyposażony w samoloty Tu-2, całe lotnictwo 3. i 1. armii lotniczej, oraz artylerię wielkiej mocy. W drugim etapie zaplanowano przełamanie obrony nieprzyjaciela, a w trzecim rozwinięcie natarcia, szturm miasta i opanowanie Królewca.

Bezpośredni szturm twierdzy został – jak zakładano – poprzedzony czterodniowym okresem burzenia stałych obiektów fortyfikacyjnych. Lotnictwo z powodu złych warunków atmosferycznych nie było w stanie działać w myśl założonego planu. 4 i 5 kwietnia wykonano tylko 776 samolotolotów<sup>48</sup>. Dnia 6 kwietnia (o godz. 12<sup>00</sup>), po artyleryjskim przygotowaniu, radziecka piechota i czołgi ruszyły za wałem ogniowym do szturmum umocnień twierdzy. Warunki atmosferyczne wówczas panujące uniemożliwiły lotnictwu radzieckiemu realizowanie wszystkich przewidzianych działań; z zaplanowanych 4 tys. samolotolotów wykonano 1 052.

7 kwietnia pogoda uległa wyraźnej poprawie. Marszałek Nowikow wykorzystał prawie wszystkie jednostki lotnictwa bombowego do wykonywania uderzeń na główne węzły oporu bezpośredniego przed frontem nacierających wojsk. W tym dniu 246 samolotów Tu-2 i Pe-2 wykonało uderzenia na wojska niemieckie rozmieszczone po zachodniej stronie Królewca. Wspierane przez szturmowce wojska lądowe przełamały trzeci pas obrony nieprzyjaciela i wtargnęły do miasta. Powstała konieczność wykonania zmasowanego uderzenia ciężkimi bombowcami 18. armii lotniczej bezpośrednio na umocnienia obronne Królewca. Było to sprawą trudną, ponieważ 18. armia lotnicza miała być użyta w warunkach dziennych po raz pierwszy. Dotychczas działała w warunkach nocnych<sup>49</sup>. Do osłony ciężkich bombowców wydzielono z lotnictwa frontowego 124 myśliwce, a do ciągłego patrolowania nad miastem – przez cały czas działania bombowców nad Królewcem – 108 myśliwców. 20 minut przed przylotem bombowców 18. armii lotniczej wykonano uderzenia na lotniska bazowania niemieckich jednostek myśliwskich siłami 118 szturmowców Il-2 i bombowców Pe-2.

W dniu 7 kwietnia lotnictwo radzieckie wykonało około 5 000, a w nocy z 7 na 8 tego miesiąca 2 000 samolotolotów. Takiej liczby lotów bojowych w ciągu

<sup>47</sup> Według cytowanego Cz. Krzemińskiego natarcie lotnicze stanowiły formy i metody użycia lotnictwa radzieckiego w zaczepnych operacjach w czasie Wielkiej Wojny Narodowej ZSRR. Pojęcie „natarcia lotniczego” zrodziło się w 1942 r. w związku z potrzebą stałego towarzyszenia z powietrza nacierającym wojskom. Była to nowa forma użycia lotnictwa we wspólnych działaniach z powietrza z wojskami lądowymi, zwłaszcza pancernymi.

<sup>48</sup> *Historia drugiej wojny*, t. 10, s. 147.

<sup>49</sup> W sprawie użycia ciężkich bombowców marsz. A. Nowikow skonsultował się z dowódcą lotnictwa dalekiego zasięgu marsz. Gołowanowem. Ten radził mu nie ryzykować argumentując, że piloci tych samolotów nie mają doświadczenia w lotach grupowych, co mogłoby zmniejszyć efektywność ich bombardowań. Ponadto wyraził obawę, że ciężkie i powolne samoloty Il-4 mogą się stać łatwym łupem dla niemieckich myśliwców. Ostatecznie zezwolenie na ich użycie uzyskano ze Sztabu Generalnego, od gen. Aleksieja Antonowa.

doby na korzyść nacierających wojsk lądowych jednego frontu radzieckie lotnictwo nigdy przedtem nie przeprowadziło<sup>50</sup>.

8 kwietnia wojska 3. Frontu Białoruskiego kontynuowały szturm umocnień miasta. Dwa zmasowane uderzenia siłami ok. 2 000 samolotów wykonano w tym dniu na niemieckie zgrupowanie pancerne na zachód od Królewca. Operacje lotnictwa radzieckiego osiągnęły swoje apogeum. Na obiekty i urządzenia obronne oraz wojska niemieckie w rejonie Królewca i Pilawy lotnictwo radzieckie zrzuciło 2,1 tys. bomb różnego kalibru. W czasie oblężenia Królewca działania lotnictwa szturmowego były poważnie utrudnione ze względu na liczne pożary i dym zasłaniający cele, które miało razić lotnictwo. W tej sytuacji, w celu skorygowania działań lotnictwa, oficerowie naprowadzania wchodzili na strychy i dachy wysokich gmachów, na maszty wysokiego napięcia, wieże. Próby dowództwa niemieckiego zmierzające do przełamania frontu za pomocą zbieżnych uderzeń od wewnątrz i z zewnątrz zakończyły się niepowodzeniem.

9 kwietnia 1 500 samolotów wykonało uderzenie na broniącą się twierdzę. W nocy z 9 na 10 kwietnia resztki garnizonu twierdzy i miasta Królewiec skapitulowały. W twierdzy i na jej peryferiach wojska radzieckie wzięły do niewoli ok. 92 tys. jeńców, w tym 1 880 oficerów i generałów, zdobyły ponad 3,5 tys. dział i moździerzy, ok. 130 samolotów i 90 czołgów, a także dużo różnych magazynów<sup>51</sup>.

W likwidacji królewieckiego zgrupowania ogromną rolę odegrało lotnictwo, które w ciągu czterech dni wykonało około 14 tys. lotów bojowych i zrzuciło ok. 4 500 bomb. Podsumowanie działań lotnictwa radzieckiego w operacji królewieckiej, wraz z wynikami bombardowań oraz wnioskami i analizą, opublikowano w biuletynie informacyjnym sił powietrznych Armii Radzieckiej.

Po utracie Królewca dowództwo niemieckie wciąż jeszcze usiłowało utrzymać Półwysep Sambijski. Do 13 kwietnia broniło się tam osiem dywizji piechoty i jedna pancerna, a także kilka samodzielnych pułków i batalionów Volksturmu. Wchodziły one w skład grupy operacyjnej „Sambia”, w której znajdowało się ok. 65 tys. żołnierzy, 1,2 tys. dział oraz 166 czołgów i dział szturmowych. Do zlikwidowania wojsk niemieckich na Półwyspie Sambijskim dowództwo 3. Frontu Białoruskiego wyznaczyło 2. armię gwardii oraz 5., 39., 43. armię i 11. armię gwardii.

W nocy przed natarciem 1. i 3. armie lotnicze wykonały serię zmasowanych uderzeń na zgrupowanie bojowe wojsk niemieckich, ich obiekty obronne, porty i węzły komunikacyjne. 13 kwietnia, po godzinnym przygotowaniu artyleryjskim, jednostki 3. Frontu Białoruskiego, wsparte lotnictwem, przeszły do natarcia. Lotnictwo w pierwszym dniu operacji wykonało 6 111 samolotolotów<sup>52</sup>. Resztki zgrupowania niemieckiego wycofały się na północną część Mierzei Pilawskiej, gdzie umocniły się na zawczasu przygotowanej rubieży obronnej. Z dużym natężeniem

<sup>50</sup> M. K o ż e w n i k o w, *Dowodzenie lotnictwem*, s. 245.

<sup>51</sup> A. W a s i l e w s k i, *Dzielo*, s. 580.

<sup>52</sup> *Historia drugiej wojny*, t. 10, s. 149.

przewodziły działania bojowe 1. i 3. armie lotnicze, wykonując każdej doby około 5 tys. samolotolotów<sup>53</sup>.

W nocy z 25 na 26 kwietnia dotarły do Mierzei Wiślanej okręty Floty Bałtyckiej z dwoma desantami. Niespodziewane pojawienie się desantu na tyłach wojsk niemieckich spowodowało, że Niemcy zaczęli składać broń. Stracili oni ostatnią bazę marynarki wojennej – Pilawę. Pogorszyło to sytuację blokowanego w Kurlandii zgrupowania niemieckich wojsk. Rozbicie jednostek hitlerowskich na Półwyspie Sambijskim stanowiło finał operacji wschodniopruskiej.

Podsumowując udział lotnictwa radzieckiego w operacji wschodniopruskiej, celowe jest zwrócenie uwagi na charakterystyczne problemy dotyczące działania wojsk niemieckich i radzieckich. W kampaniach do 1945 roku armii hitlerowskiej zadano szereg klęsk, straciła ona prawie wszystkich sojuszników a działania wojenne zostały przeniesione bezpośrednio na terytorium Niemiec. Utrzymanie Prus Wschodnich miało więc dla dowództwa niemieckiego ważne znaczenie strategiczne. Broniące się w tym rejonie duże zgrupowanie zagrażało prawemu skrzydłu wojsk radzieckich i w każdej chwili mogło w nie uderzyć. Działania niemieckich wojsk lądowych wspierało lotnictwo, którego możliwości były już ograniczone.

Lotnictwo niemieckie stosowało różne metody walki z nacierającymi wojskami radzieckimi. Najczęściej stosowanymi były:

- naloty małych grup lub pojedynczych samolotów wykonywane w różnym czasie na najważniejsze cele w zgrupowaniu nacierających wojsk; - jednoczesne naloty dużych grup samolotów (jednego lub kilku oddziałów lotnictwa) na najważniejsze obiekty w zgrupowaniach wojsk ześrodkowanych lub nacierających na głównych kierunkach; - naloty masowe<sup>54</sup>.

Masowe działania lotnictwa niemieckiego miały charakter uderzeń ześrodkowanych, lub nalotów falowych. Uderzenia ześrodkowane wykonywały duże zespoły bombowców w ciągu krótkiego czasu i w zasadzie bez przerw w bombardowaniu. W nalotach falowych bombowce wykonywały uderzenia rzutami (falami) z nierównymi odstępami czasu między nimi. W czasie pośpiesznego wycofywania się Niemcy usiłowali na lotniskach niszczyć pasy startowe.

Koncepcja operacji wschodniopruskiej polegała na tym, aby uderzeniem wojsk 2. Frontu Białoruskiego na Malbork odciąć wschodniopruskie zgrupowanie niemieckie i jednocześnie głębokim czołowym uderzeniem na Królewiec, siłami 3. Frontu Białoruskiego, rozciąć je i zniszczyć częściami. Charakter obrony nieprzyjaciela i teren stwarzały różne warunki dla takich działań frontowych. Zadanie 3. Frontu Białoruskiego było bardziej skomplikowane, ze względu na konieczność wykonania czołowego uderzenia związanego z przełamaniem silnej obrony, składającej się z różnorodnych i trwałych umocnień. Wojska 2. Frontu Białoruskiego znajdowały się w dogodniejszym położeniu. Miały one jednak do wykonania także trudne zadanie jakim było – przełamanie obrony nieprzyjaciela na kierunku mławskim,

<sup>53</sup> Tamże, s. 150.

<sup>54</sup> Cz. K r z e m i ń s k i, *Lotnictwo niemieckie w latach 1941-1945*, Warszawa 1961, s. 21.

wyjście nad Morze Bałtyckie w rejonie Elbląga i dokonanie okrążenia wschodnio-pruskiego zgrupowania nieprzyjaciela z zachodu i południa. Natarcie 2. Frontu przebiegało w terenie bardziej dostępnym do działań wszystkich rodzajów wojsk i szerokiego manewru. System obrony nieprzyjaciela na tym kierunku miał głównie charakter polowy i był rozwinięty w mniejszym stopniu<sup>55</sup>.

Rozbicie zgrupowania wojsk niemieckich w Prusach Wschodnich było rezultatem długotrwałych i zaciętych walk. Operacja trwała 103 dni, przy czym szczególnie wiele czasu zużyto na likwidację odizolowanych zgrupowań wojsk hitlerowskich.

Do prowadzenia operacji zaangażowane były duże siły radzieckiego lotnictwa, które zapewniały absolutne panowanie w powietrzu<sup>56</sup>. Po walkach pod Kurkiem przewaga lotnictwa radzieckiego nad niemieckim wzrastała stale już do końca wojny. Główną przyczyną tego było dysponowanie przez lotnictwo radzieckie silnym lotnictwem myśliwskim. Olbrzymie straty w personelu latającym i w sprzęcie w 1944 roku doprowadziły do tego, że niemieckie lotnictwo nie podejmowało nawet prób walk o panowanie w powietrzu<sup>57</sup>.

Dowódca sił powietrznych Armii Radzieckiej mógł stawiać zadania bojowe lotnictwu frontów (armiom lotniczym) tylko przez Naczelne Dowództwo, Sztab Generalny i dowódców frontów. W tych warunkach dowodzenie siłami powietrznymi Armii Radzieckiej nie zapewniało skutecznego wpływu na organizację i prowadzenie działań bojowych lotnictwa poszczególnych frontów<sup>58</sup>.

Dowodzenie lotnictwem radzieckim na polu walki było scentralizowane. Na stanowiskach dowodzenia armii ogólnowojskowych znajdowali się dowódcy wspierających związków lotniczych. Do taktycznych związków piechoty i pancernych wysyłano przedstawicieli lotnictwa, których zadaniem było utrzymanie łączności ze sztabami armii lotniczych, informowanie o sytuacji naziemnej i przekazywanie danych o zapotrzebowaniu dowódców wojsk lądowych na wsparcie lotnicze. Mieli oni łączność radiową z lotniskami i samolotami w powietrzu i w odpowiednich momentach wywoływali lotnictwo na pole walki lub kierowali je na inne obiekty. W czasie szturmów Królewca przy sztabach dywizji piechoty, nacierających w pierwszych rzutach korpusów na głównym kierunku, znajdowali się przedstawiciele lotnictwa. Naprowadzanie na cel wykonywali oficerowie naprowadzania lotnictwa znajdujący się w czołowych oddziałach wojsk lądowych.

<sup>55</sup> W. S i e m i o n o w, *Radziecka sztuka operacyjna*, Warszawa 1961, s. 256.

<sup>56</sup> Według Cz. Krzemińskiego panowanie w powietrzu to sytuacja, w której została ograniczona swoboda działań lotnictwa nieprzyjaciela na określonym kierunku w czasie trwania operacji frontu lub grupy frontów (grupy armii). Celem walki o panowanie w powietrzu było zadanie lotnictwu przeciwnika strat, których nie byłoby ono w stanie wyrównać przed zakończeniem operacji zaczepnej.

<sup>57</sup> *Zasadnicze etapy walki o panowanie w powietrzu w Wielkiej Wojnie Narodowej Związku Radzieckiego*, Wojskowy Przegląd Lotniczy 1952, nr 6, s. 127.

<sup>58</sup> Cz. K r z e m i ń s k i, *Dowodzenie lotnictwem w drugiej wojnie światowej*, Warszawa 1972, s. 213.

Według opinii radzieckich dowódców wojsk lądowych, w skład lotnictwa frontowego wydzielano stosunkowo niewielką liczbę samolotów. Utrudniało to, w wielu wypadkach, stwarzanie możliwości zmasowanego ich użycia, do rozwiązywania najważniejszych zadań operacji. Innym niedociągnięciem, w strukturze organizacyjnej lotnictwa radzieckiego, w końcowym okresie wojny był schematyczny układ samolotów w dywizjach lotniczych. Każdy związek taktyczny posiadał dwa pułki szturmowe i dwa pułki myśliwskie, lub dwa pułki bombowe i dwa myśliwskie. Utrudniało to, a czasem uniemożliwiało, masowe użycie samolotów myśliwskich, na przykład w celu zdobycia panowania w powietrzu nad rejonami, w których toczyły się decydujące działania wojsk naziemnych lub do wykonania uderzeń wielkiej liczby samolotów szturmowych i bombowych na najważniejsze zgrupowania nieprzyjaciela<sup>59</sup>.

Ogólnowojskowe związki taktyczne osiągały największe sukcesy wówczas, gdy ściśle współpracowały z lotnictwem szturmowym. Lotnictwo to bardzo skutecznie raziło cele, które przeszkadzały w posuwaniu się piechoty i czołgów. Atakowało ono cele oddalone od własnych wojsk o 500-1000 m, natomiast lotnictwo bombowe wykonywało uderzenia na obiekty położone w odległości 2-4 km<sup>60</sup>. W operacji wschodniopruskiej dużą rolę odegrały bombowce nocne. Ich działania na przednim skraju obrony nieprzyjaciela wymagały szczególnie dokładnej organizacji i współdziałania z wojskami lądowymi. Zaniedbanie tego wymogu groziło powiększeniem własnych strat. Aby tego uniknąć przednią linię wojsk oznaczono różnymi sygnałami świetlnymi.

Począwszy od 1942 roku miał miejsce ciągle rosnący udział lotniczego wsparcia w radzieckich operacjach zaczepnych. Natomiast w latach 1944-1945 wsparcie to przybrało formę natarcia lotniczego. W ramach natarcia lotniczego wyodrębniono trzy etapy działań lotnictwa: wstępne lotnicze przygotowanie, bezpośrednie przygotowanie natarcia oraz lotnicze wsparcie natarcia. Wstępne i bezpośrednie lotnicze przygotowanie natarcia miało na celu stworzenie wojskom lądowym dogodnych warunków przejścia do ofensywy, natomiast lotnicze wsparcie miało zapewniać ciągłą osłonę i zintensyfikowanie ognia na rzecz wojsk działających w głębokości operacyjnej<sup>61</sup>.

Wstępne lotnicze przygotowanie natarcia rozpoczynano zwykle na kilka dni przed początkiem operacji zaczepnej wojsk lądowych. Stosowano je w wypadku silnie bronionych pozycji (np. w rejonie Królewca).

Bezpośrednie lotnicze przygotowanie natarcia było częścią składową ogólnego ogniowego przygotowania natarcia prowadzonego przez artylerię i lotnictwo, przy czym lotnictwo potęgowało a przede wszystkim wydłużało ogień artylerii.

<sup>59</sup> J. B a g r a m i a n, *Tak wykuwaliśmy zwycięstwo*, Warszawa 1980, s. 131.

<sup>60</sup> *Rozwój taktyki Armii Radzieckiej w Wielkiej Wojnie Narodowej 1941-1945*, Warszawa 1960, s. 212.

<sup>61</sup> Cz. K r z e m i ń s k i, *Doświadczenia wojenne radzieckich sił powietrznych (1941-1945)*, Zeszyty Naukowe Akademii Sztabu Generalnego 1988, nr 1, s. 99.

Rozpoczynało się najczęściej o świcie w ostatniej fazie przygotowania artyleryjskiego, na krótko przed natarciem wojsk lądowych<sup>62</sup>. Na tym etapie działań główną rolę odgrywało frontowe lotnictwo bombowe. Jego uderzenia miały charakter zmasowany i trwały, w zależności od sytuacji, od 10 minut do 2 godzin.

Lotnicze wsparcie natarcia miało na celu udzielenie wojskom lądowym pomocy w szybkim pokonywaniu obrony nieprzyjaciela, zwalczanie czołgów i piechoty wykonujących kontrataki oraz skuteczną osłonę od uderzeń z powietrza. Do wsparcia lotniczego używano wszystkich rodzajów lotnictwa. W niektórych wypadkach – pod koniec wojny – natarcie lotnicze planowano tylko według dwóch okresów (bez wstępnego przygotowania lotniczego), przy czym czas bezpośredniego lotniczego przygotowania ataku wahał się w granicach 20-40 minut.

W końcowym okresie wojny rola dowódcy sił powietrznych Armii Czerwonej znacznie wzrosła. Biorąc pod uwagę konieczność jednolitego ich kierownictwa, w końcu 1944 roku Naczelne Dowództwo podporządkowało lotnictwo dalekiego zasięgu dowódcy sił powietrznych. Współdziałało ono z lotnictwem frontów, wykonywało uderzenia na punkty oporu składające się z żelbetonowych schronów bojowych.

Pomyślnie zostało zrealizowane współdziałanie kilku armii lotniczych z lotnictwem marynarki wojennej. Radzieckie jednostki lotnicze, wykorzystując każdą chwilę dobrej pogody, wykonały w toku operacji wschodniopruskiej 146 tys. samolotolotów<sup>63</sup>. Lotnictwo prowadziło rozpoznanie, uderzało na zgrupowania bojowe wojsk i system obrony nieprzyjaciela oraz odegrało doniosłą rolę przy burzeniu jego umocnień, zwłaszcza podczas szturmów Królewca. W celu zapewnienia silniejszego wsparcia lotniczego w operacji tej dorywczo używano także związków taktycznych 3. armii lotniczej 1. Frontu Bałtyckiego i 18. armii lotniczej.

Długotrwałość operacji wschodniopruskiej uwarunkowana była kilkoma przyczynami. Po pierwsze – siłom głównym Grupy Armii „Środek” udało się wycofać na Półwysep Sambijski, w rejon Królewca, i na pozycje umocnione w okolicach Lidzbarku Warmińskiego. Po drugie – nieprzyjaciel izolowany tylko od strony lądu nadal otrzymywał morzem amunicję, paliwo i inne materiały, co niewątpliwie zwiększało możliwości jego oporu. Poza tym wojska radzieckie, które w toku dotychczasowych walk poniosły poważne straty, musiały kolejno niszczyć zgrupowania wroga broniące się w rejonach umocnionych.

Nowym zjawiskiem w rozbiciu wojsk niemieckich w Prusach Wschodnich było to, że odcięte i rozczłonkowane na trzy części zgrupowanie niszczone po kolei zaczynając od największej – lidzbarskiej. Tak więc operacja wschodniopruska stanowi wzorzec działań zmierzających do okrążenia i likwidacji dużych ugrupowań nieprzyjaciela.

---

<sup>62</sup> Lotnictwo szturmowe w zasadzie nie brało udziału w bezpośrednim przygotowaniu lotniczym, które trwało przeciętnie od 10-15 minut do 1,5-2 godzin.

<sup>63</sup> *Historia drugiej wojny światowej*, t. 10, s. 154.

## A n e k s

**Podstawowe dane techniczne samolotów radzieckich biorących udział w operacji wschodniopruskiej**

- Il-2M3. Dwumiejscowy samolot szturmowy.  
Rozpiętość: 14,60 m.  
Długość: 11,60 m.  
Napęd: silnik rzędowy Mikulin AM-38F o mocy 1303 KW (1770 KM).  
Uzbrojenie: 2 działka 23 mm, 1 k.m. 12,7 mm i 2 k.m. 7,6 mm,  
600 kg bomb w komorze wewnętrznej, 8 raket 82 mm pod skrzydłami.  
Masa startowa: 6 330 kg.  
Prędkość maks.: 404 km/h na wysokości 1500 m.  
Zasięg: 760 km.
- Il-4. Trzymiejscowy bombowiec średniego zasięgu.  
Rozpiętość: 21,44 m.  
Długość: 14,80 m.  
Napęd: 2 silniki gwiazdziste M-888 o mocy 810 KW(1110 KM) każdy  
Uzbrojenie: 3 k.m. 12,7 mm lub 7,62 mm, 2500 kg bomb w komorach wewnętrznych i 1 torpeda na zewnątrz.  
Masa startowa: 10 300 kg.  
Prędkość maks.: 420 km/h na wysokości 6 000 m.  
Zasięg: 3 800 km.
- Jak-9D. Jednomiejscowy samolot myśliwski.  
Rozpiętość: 9,74 m.  
Długość: 8,50 m.  
Napęd: silnik rzędowy Klimow VK-105 PF o mocy 925 KW (1240 KM).  
Uzbrojenie: działko 20 mm i 1 k.m. 12,7 mm.  
Masa startowa: 3 115 kg.  
Prędkość maks.: 600 km/h na wysokość 3 000 m.  
Zasięg: 1 330 km.
- Pe-2FT. Czteromiejscowy bombowiec nurkujący.  
Rozpiętość: 17,60 m.  
Długość: 12,66 m.  
Napęd: 2 silniki rzędowe Klimow, UK-105RF o mocy 890 KW (1210 KM).  
Uzbrojenie: 2 k.m. 7,62 mm lub 3 k.m. 12,7 mm oraz 1 200 kg bomb wewnątrz i na zewnątrz.  
Masa startowa: 8 520 kg.

Prędkość maks.: 580 km/h na wysokość 4 000 m.  
Zasięg: 1 300 km.

Po-2. 2-3 - miejscowy samolot nękający (dostosowany do działań nocnych).

Rozpiętość: 11,40 m.  
Długość: 8,15 m.  
Napęd: silnik gwiazdzisty M-11 o mocy 74 KW.  
Uzbrojenie: 1 k.m. 7,62 mm i 250 kg bomb albo rakiety 82 mm pod skrzydłami.  
Masa startowa: 1 195 kg.  
Prędkość maks.: 150 km/h na poziomie morza.  
Zasięg: 530 km.

Tu-2. Czteromiejscowy bombowiec.

Rozpiętość: 18,86 m.  
Długość: 13,80 m.  
Napęd: 2 silniki gwiazdziste Szwiecowa ASz-82 FNV o mocy 1362 KW (1850KM).  
Uzbrojenie: 2 działka 20 mm, 3 k.m. 12,7 mm oraz 3000 kg bomb w komorach wewnętrznych.  
Masa startowa: 11 450 kg.  
Prędkość maks.: 550 km/h na wysokości 5 700 m.  
Zasięg: 2090 km.

W operacji wschodniopruskiej brały udział także samoloty amerykańskie Douglas A-20 Boston, przekazane ZSRR w ramach amerykańskiego programu „Lend-Lease”. Główne wady tego samolotu to ograniczone osiągi i niedostateczne uzbrojenie obronne. Lotnictwo radzieckie wykorzystywało ten bombowiec do wsparcia taktycznego i zwalczania okrętów na wszystkich odcinkach frontu wschodniego.

Douglas A-20 G. Trzymiejscowy bombowiec wsparcia taktycznego.

Rozpiętość: 18,69 m.  
Długość: 14,63 m.  
Napęd: 2 silniki gwiazdziste Wright-R-2600 o mocy 1193 KW (1622 KM).  
Uzbrojenie: 11 k.m., 12,7 mm i 1814 kg bomb w komorach wewnętrznych.  
Prędkość maks.: 545 km/h na wysokości 3 700 m.  
Zasięg: 1 750 km.

Źródło: S. O k ę c k i, *Lotnictwo radzieckie w operacji wschodniopruskiej...*